WYCHODZI DWA RAZY NA TYDZIEŃ

KORRESPONDENT

PRZY GAZECIE WARSZAWSKIÉJ

ROLNICZY, HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY.

Dnia 29 Listopada / 11 Grudnia № 95. Rok 1859.

Środki do rozszerzenia w kraju uprawy tytoniu.

(Z Roczników Gospodarstwa Krajowego).

(Dokończenie.)

Wprawdzie administrator dochodów tabacznych, na skutek uczynionego doń wezwania przez Towarzystwo Rolnicze, w odezwie swéj wyż powołanéj, jako główne powody nie powiększania się w kraju naszym plantacyi tytóniu, podaje następujące:

1. Że krajowcy nie znają dokładnie uprawy tytóniu, przeto zmuszeni są wchodzić w uciążliwe układy z plantatorami Niemcami, co im główny zabiera dochód.

2. Że w tych okolicach, gdzie istnieją plantacye tytóniu, upowszechniają się plantacye buraków do fabryk cukrowych, bo obiedwie te rośliny zarówno potrzebują wyborowego gruntu, a jeżeliby buraki w większych odległościach mogły być transportowane, to nie możnaby było utrzymać plantacyj tytóniowych, w takim stanie nawet jak są dzisiaj.

3. Powszechny od lat kilku nieurodzaj praktykowany i drogość wszelkich produktów siewnych.

Z rozbioru przecież szczegółowego tychże powodów okazuje się:

Co do 1go. Iż rzeczywiście właściciele wsi, uprawiający tytóń, nie widząc dziś korzyści w uprawie onegoż, nie starają się zbadać dokładnie plantacyę, tém bardziéj, że jak się wyżéj rzekło, dla grubości liścia, a ztąd wagi, uprawiają tytoń najpodlejszego gatunku, a uprawę lepszych gatunków zaniedbują, gdyż takowe wymagają do obsiewu rosady, inspektów i wcześniejszego sadzenia, a roślinki tak są delikatne, że nie znoszą najmniejszego nawet mrozu, który się często w miesiącu czerwcu u nas praktykuje, przeto powierzają takowe Niemcom plantatorom; czy zaś układy te są tak uciążliwe, wedle twierdzenia administratora, rachunek liczebny najlepiéj nas o tém przekonać powinien.

Z morgi uprawianego tytóniu, wedle ocenienia samego administratora, zbiór liścia tytóniowego dochodzi do 10ciu i więcéj centnarów; przyjąwszy zatém za zasadę rachunku zbiór przeciętnie cent. 10, czyli pudów 25, i licząc cenę dziś najwyżéj praktykowaną po złp. 31 gr. 20 za cent., czyli za pud rs. 1 kop. 90, morga uczyniłaby brutto rs. 47 kop. 50, czyli morgi 3 pudów 75 Rs. 149 kop. 50

Do morgów 3ch potrzeba trzymać jednego plantiera, z familią z 5ciu osób składającą się, gdyż nawet małe dzieci zdatne są do uprawy, a 3 morgi plantacyi wymagają ciągłéj pracy 5ciu osób, od połowy czerwca do końca września. Plantierowi trzeba zapłacić od puda mniéj więcéj po k. 45, czyli od pudów 75 Rs. 33 kop. 75

Nadto, trzeba mu dać ogród, pomieszkanie i ordynaryę, wedle ugody—3 zagony pod len na sznury do wiązania tytóniu, krowę na ziwowanie, koszt czego ogólny wynosi około . . . . Rs. 15 kop. —

Razem Rs. 48 kop. 75

Przytém plantier obowiązany jest wszystkie bruzdy obsadzić brukwią, któréj on bierze zwykle jedną, a właściciel gruntu drugą połowę; zatém połowa dworska wynosić winna korcy 50, licząc korzec po kop. 50, czysty z téj zatém brukwi dochód wynosi . . Rs. 25 kop. —

Zatém ogólny czysty zysk Rs. 118 kop. 50.

Z rachunku zatém tego okazuje się, że czysty dochód wynosi około rs. 40, licząc dziś praktykowaną cenę, ofiarowaną za tytóń od Administracyi; ugody zatém z plantatorami zawierane nie są tak uciążliwe, gdyż przyjąć można za zasadę, iż plantier zabiera zaledwie ¼ część dochodu czystego z gruntu uprawianego. Gdyby jednakże rozpowszechniono uprawę liści tytóniowych w lepszych gatunkach, ceny na takowe przez rząd postanowione, wynagradzając sowicie staranniejszą uprawę onych, daleko większą korzyść przedstawiłyby dla plantujących tytóń, i wtedy każdy uznając korzyść, starałby się poznać dokładnie warunki plantacyi, i sam kierowałby nią na wzór plantacyj zagranicznych, a uprawianoby gatunek tytóniu jeśli nie wyborowy, to choć lepszy, któryby się z łatwością w klimacie naszym przyswoił, tém bardziéj, gdy praktyka poprzednia przekonała nas, iż takowe gatunki w naszym kraju udawały się.

Co do 2go. Przebiegając wykazy statystyczne plantacyj tytóniowych krajowych, nabywamy tego przekonania, iż właśnie w okolicach tych, gdzie istnieją największe plantacye tytóniu, tam też i najwięcéj upowszechniały się plantacye buraków, które rzeczywiście powinnyby stanowić przeszkodę ważną w rozpowszechnieniu uprawy tytóniu, albowiem buraki daleko wyższą przynoszą korzyć jak tytóń pod względem paszy dla inwentarza, gdy zwracane z fabryk cukrowych wytłoczyny stanowią doskonałe dla inwentarzy pożywienie; przeto gdy pod tym względem żadnego porównania uprawa buraków z tytóniem nie wytrzyma, a przecież pomimo téj oczywistéj i powszechnie uznanéj korzyści, uprawa tytóniu jeszcze w tych okolicach najlepiéj postępuje, gdy przeciwnie, okolice nie mające zupełnie cukrowni, a natomiast mające fabryki tytóniu w pobliskości, jak Lublin, Suwałki, Działoszyn, o uprawie tytóniu dotąd nie pomyślały.

Co do 3go. Tegoroczny urodzaj nadzwyczaj obfity w tytóń i obniżenie cen produktów zbożowych, powinny być zachętą do rozpowszechnienia uprawy téj rośliny, przy tak znakomitych dogodnościach, jakie administracya, w skutek decyzyi Rady Administracyjnéj, wyż cytowanéj, dla uprawiających tytóń udzieliła.

Nakoniec, co do twierdzenia zawartego w odezwie powyżéj cytowanéj administratora o zbyt wysokiéj cenie monopolicznéj, ta musi być odpowiednią do korzyści, jaką fabryki tutejsze ze sprzedaży tytóniu osiągają, albowiem z tytóniu, za jaki fabryki płacą pud po rs. 1 kop. 90, wyrabiają w Krośniewicach tytóń Dreikönig zwany, którego funt kosztuje kop. 36, a że pud zawiera fun. 40, przeto fabryka przerobiwszy naszą ciężką pracę, za rs. 1 kop. 90 nabytą, bierze rs. 14 kop. 40, ma więc brutto procentu $^{750}/_{100}$.

Wyjaśniwszy zatém w rzeczywistém świetle powody przez Administracyą przytoczone, i usprawiedliwszy faktami, takowe nie mogą być powodami głównemi, tamującemi rozwój plantacyi tytóniu krajowego, obowiązkiem jest moim zwrócić uwagę na tę okoliczność, iż gdy postęp rolnictwa naszego w gospodarstwach znaczniejszych naucza nas, iż plantacya w tychże tytóniu jest mniéj ko-

rzystną, albowiem dowiedzioną jest rzeczą, iż w gospodarstwach systemu 3-polowego uprawa tytóniu winna być zaniechaną, gdyż stanowi przedplon pod oziminę, która zwykle po nim nie udaje się i tylko w gospodarstwach płodozmiennych, bez wysilenia gruntu może być hodowaną tak, ażeby w rotacyi uprawa téj rośliny miała miejsce swoje w polu okopowém, aby po niéj następowała nie ozimina, lecz jarzyna, a mianowicie jęczmień, a właśnie w tychże gospodarstwach miejsce zmianowania na tytóń przeznaczone zajmują buraki, które korzystniéj pod każdym względem jest hodować, zatém uprawa tytóniu w gospodarstwach większych, tak 3-polowych jak i płodozmiennych, zaniechaną być stanowczo winna, a tylko uprawa téj rośliny powinna zająć miejsce głównie w gospodarstwach małych, płodozmiennych, a mianowicie w okolicy miasteczek, położonych gdzie przy znakomitéj massie nawozów, tyle pomocnych do uprawy téj rośliny, przy uprawie ogrodowéj, jak równie po koloniach w okolicach tychże miast znajdujących się. Uprawą onéj zatrudniać się winni głównie cząstkowi posiadacze gruntów i koloniści, a mianowicie liści tytóniowych w najlepszych gatunkach. W celu jednakże rozpowszechnienia uprawy téj rośliny w podobnych miejscowościach, należałoby, według mego zdania, przedsięwziąść obok znakomitych dogodności i ułatwień już poczynionych, wprowadzić jeszcze nowe środki, mające na celu jedynie przywrócenie zaufania i dobréj wiary w niższéj klassie plantujących, którzy właśnie z korzyścią dla ogółu powinni zająć się uprawą tytóniu, obecnie przez nich zaniedbaną, z powodu niewiadomości o zaszłych ułatwieniach. Środkami temi, wedle mego mniemania, są następujące:

1. Corocznie podawać do wiadomości osób trudniących się plantacyą tytóniu w kraju, o ilości, gatunku, cenie liści tytóniowych, przez pośrednictwo Dziennika Gubernialnego i Gazety Rządowéj; rozpowszechnić nie tylko przez ogłoszenie onych we wszystkich pismach peryodycznych krajowych, ale głównie przez publikacye kilkakrotne z ambon po wsiach i w miastach i miasteczkach, po rynkach, w dnie targowe, oraz w kancelaryach wójtów gmin.

2. Ponieważ termin dwutygodniowy do zawierania kontraktów z plantatorami, poruczony Inspektorom ekonomicznym fabryk tytóniu w kraju istniejących oznaczony, jest bardzo krótki, to jest od d. 15 marca do końca tegoż miesiąca, takowy wypadłoby przedłużyć, têm bardziéj, gdy wedle dawnych ogłoszeń, takowy zaczynał się od d. 10 marca i trwał nieokreślonie; obok tego pożądanąby było rzeczą, iżby kontrakta z plantatorami w małéj ilości życzącymi sobie tytóń plantować, zawierane być mogły po miastach i miasteczkach, za pośrednictwem Urzędów Skarbowych z Kontrollerami tychże, za potwierdzeniem Inspektorów ekonomicznych, tak, ażeby mający chęć uprawiać tytóń, mogli znaleźć ułatwienie otrzymania kontraktu, bez narażania się na koszta odbywania odległych częstokroć podróży, dla uzyskania kontraktu w fabrykach.

3. Rozpowszechnić również sposobem wyż opisanym, za pośrednictwem publikacyj, pomiędzy ogółem ułatwienia i dogodności dla plantatorów wyż szczegółowo opisane, decyzyą Rady Administracyjnéj Królestwa z d. 24 Stycznia (5 Lutego) 1850 r. objęte, mające na celu zaradzenie zupełnemu upadkowi plantacyj tytóniu, które będąc tym sposobem jawne dla ogółu, przekonałyby mających chęć uprawiania tytóniu, o dogodnościach, jakie obecnie są dla nich tąż decyzyą Władzy krajowéj zastrzeżone.

4. W celu zapobieżenia dowolności fabryk w odtrącaniu przy odstawie liści tytóniowych, na wilgoć procentu dosyć wysokiego, gdyż czasem od 15 do 20 dowolnie stanowionego, pomimo, iż kontraktem już za szpagat i nitki, oprócz tego stały procent 5% jest oznaczony, wypadałoby stałe zasady procentowe ustanowić, gdyż niepodobna przypuścić, aby tytóń niewyszony mógł jeszcze 20 procentu stracić, i dla tego w ustanowieniu takowych wielką potrzeba zachować skrupulatność, gdyż jak z jednéj strony niepodobna prawie jest w czasie odstawy liścia segregować, oczyszczać i wysuszać, tak, ażeby dowiedzieć się z pewnością, jaki każdemu plantatorowi potrącić procent i wiele tytóniu na potraw przeznaczyć, a ztąd Inspektor, pomimo wprawy i doświadczenia, popełnić może pomyłki, to znowu plantatorowie pokrzywdzeni zniechęcają się, tracą zaufanie i zaniechują zupełnie uprawę; dla tego wypadałoby zaprowadzić sumienną skalę procentów owych, zastosowaną do warunków, jakie odstawiany liść do fabryki posiadać winien; nadto, warunki te szczegółowo określić, tak, ażeby każdy odstawca przekonany był moralnie o ściśléj i bezinteresownéj sprawiedliwości dlań wymierzonéj.

Wprawdzie, Rząd Opiekuńczy, zapobiegając podobnym uciążliwościom, wymaga od Administracyi, aby każdy plantujący udzielał pokwitowanie, że nie ma żadnéj pretensyi i nie jest pokrzywdzony — dobrodziejstwo to przecież pożądanego skutku odnieść nie mogło, bo przybyłemu plantatorowi z dalekiéj okolicy do fabryki, z transportem, własnemi furmankami, niepodobna było wytaczać sporu w sposobie wyż opisanym; musiał zatém choć niechętnie zastosować się do decyzyi ostatecznéj przyjmującego i cenami, jakie mu naznaczone zostały, kontentować się, i wkońcu podpisać, że z całego dzieła jest zadowolniony; dla zapobieżenia więc dowolności stanowienia procentu, obok przepisania stałych zasad co do wysokości jego, przedstawiam środek następujący: Za dostawą tytóniu do fabryki dopełnić odbioru natychmiast; bezwarunkowo, w razie zaszłego sporu z każdego gatunku liści tytóniowych, na jaki fabryka takowy podzieli, ma być ucięta próbka, najmniéj 20 fun., czyli pół puda, która ma być szczelnie opieczętowana pieczęcią rządową administratora, oraz prywatną. Inspektor kontrolujący w fabryce spisze protokół czynności, próbki ponumeruje, zaznaczy ceny zapłacone przez fabrykę, a dopiero w miejscu wskazaném przez Rząd, biegli na ten cel wyznaczeni z obywateli plantujących tytóń, lub członków Towarzystwa Rolniczego w téj okolicy zamieszkałych, zjadą się i ocenią, o ile na każdéj próbce plantator pokrzywdzonym się zdaje i wtedy tenże cenę przez nich ustanowioną odbierze, którą fabryka natychmiast zapłacić obowiązaną będzie. Do ocenienia zaś liścia tytóniowego, wedle tak szczegółowo rozgatunkowanego w ogłoszeniach rządowych, biegli wyznaczeni nie powinni mieć wielkiéj trudności, gdyż każdy z nich z łatwością i dokładnością ocenić i rozróżnić może kolor liścia: żółty, zielony, brunatny, łodygi cienkie od grubych, oraz wysuszenie liścia; zresztą, zasady podobnego postępowania, w razie sporów zaszłych przy odbiorze tytóniu, są wskazane w decyzyi Rady Administracyjnéj Królestwa, wyżéj cytowanéj, mają być rozpowszechnione i podają tylko sposób upraszczający tę czynność.

5. Kwity, wydawane przez Administracyę z przyjętego do fabryki tytóniu, nie są zastosowane do gatunków tytóniu, wyszczególnionych w ogłoszeniach rządowych, gdyż zdaje się, iż takowe powinny obejmować również wyszczególnienie gatunków, z wyrażeniem ceny na każdy gatunek oznaczonéj, a wtedy każdy odstawiający dostatecznie byłby przekonanym, że odstawiony tytóń zapisany został pod właściwym gatunkiem i cena odpowiednia temuż naznaczoną została, a nawet, w razie sporu zaszłego, rozstrzygnięcie onegoż byłoby dla znawców łatwiejszém; przedstawiony zaś tu wzór kwitu podobnego, obejmuje wyszczególnienie téj osnowy:

a) Tytóniu w liściach z plantacyi . . . . .
b) « « « . . . . .
c) « « « . . . . .
d) « « pośledních zielonych . .
e) « Geitzu z plantacyi . . . . . .

Summa . . . . .

Któż więc może dojść z kwitu podobnego, jaki był jego gatunek tytóniu, kiedy go napisano ogółowo pod rubrykami a) b) c) wyrażonemi, i tylko z położonéj ceny w rubryce następnéj domyślać się dopiero wypada, że tytóń wzięty był za gatunek pośledni, chociaż był piękny i żółty; zdaje się zatém, że wypadałoby kwity na odstawę tytóniu zmienić w ten sposób, ażeby takowe mieściły w sobie rozgatunkowane szczegółowo, wedle ogłoszeń rządowych, odmiany onegoż, wraz z cenami nań postanowionemi, a wtedy każdy oddawca może nabyć przekonanie, czy gatunek liścia tytóniowego, przezeń odstawionego, rzeczywiście wedle koloru przyznany mu został.

Z wyjaśnienia powyższego, pobieżnie skreślonego, przekonać się można dostatecznie, iż przy tak znakomitych ułatwieniach i wyższéj cenie, przez Administracyę za tytóń podanéj, utrudnienia dawne, przy odbiorze tytóniu praktykowane, usuniętemi już zostały

ldzie tylko głównie o wykorzenienie złego przekonania, nabytego przez ogół, o utrudnieniach, a mianowicie w téj klassie, jakiemi są koloniści i mieszczanie rolnicy, dla któréj wyjednane ułatwienia i postanowieniem rządowém określone, nie są dostatecznie wiadome i rozpowszechnione, a która to klassa robocza z jak największą korzyścią, jak się wyżéj rzekło, wziąść się winna do uprawy tytóniu, i to w gatunkach wyborowych, jako już dawniéj w kraju naszym praktykowanych. Tym więc jedynie sposóbem można będzie uprawę téj rośliny w mniéjszych gospodarstwach rozpowszechnić, i tém samém zmniejszyć potrzebę sprowadzania liści z zagranicy, które w ościennych nam państwach, jako monopolem nie objęte, przedstawiają dla naszéj Administracyi znakomitą korzyść nabywania tychże liści, w celu przerobienia onych w naszych fabrykach za cenę nader nizką, z powodu konkurencyi tamże praktykowanéj, któréj tu, z powodu ceny monopolicznéj, plantatorom krajowym nie są w możności ofiarować; tym więc sposobem, gdy zachęceni posiadacze, koloniści małych gospodarstw, sami zejmujący się uprawą roli, wezmą się do uprawy tytóniu i takową staranniéj w lepszych gatunkach prowadzić będą, uprawa téj rośliny zakwitnie w kraju naszym i stanie się źródłem bogactwa krajowego, tak jak się stała w okolicznych nam krajach, przy tak olbrzymio wszędzie wzrastającéj konsumcyi tytóniu; a pieniądze na zakup liści tytóniowych, za granicę w tak wielkiéj ilości wyprowadzane w kraju pozostaną.

A. Klimkiewicz.

WIADOMOŚCI HANDLOWE.

Z B O Ż E.

Gdańsk 6 Grudnia. W upłynionym tygodniu mieliśmy zupełną odwilż, i Wisła uwolniła się od kry; wczoraj było ze śniegiem 2° mrozu, a dziś 6 stopni. Motlawa pod śpichrzami zamarzła.

Targi angielskie znowu ostygły, w poniedziałek pszenica ze zniżeniem jednego szyl. z trudnością odchodziła, we środę sprzedaż była łatwiejsza, wczoraj, jak depesza telegraficzna donosi, targ spokojny, bez zmiany w cenie.

We Francyi handel zbożowy mniéj był ożywiony, a kilka tygo dni trwające podniesienie zatrzymało się pod naciskiem obfitszych dowozów.

Na wszystkich portowych i głównych targach, pod wpływem wiadomości z Anglii i Francyi, mniéj było ruchu, a ceny zwolniały.

Na naszéj giełdzie interesa były trudne, zwłaszcza, że z zamarznięciem Motławy, koszta ładunku znacznie przybierają. Sprzedaż tylko ze zniżeniem 10 do 15 guld. była możebną. Na żyto odbyt łatwy po ostatnich notowaniach, a na odstawę wiosenną dla braku sprzedających, żądanie nie mogło być zaspokojone. Zkontraktowano paręset łasztów po 295, 297½. z odstawą na Maj i Czerwiec, a 300 guld. z obowiązkiem odstawienia w Kwietniu i Maju. Do kupna pszenicy na wiosenną odstawę wielu jest amatorów.

	płacono za łaszt wagi hol.		guld. prus.		wagi polskiéj		korzec warszawski złp.	gr.	złp.	gr.
Pszenicy	od 129	do $13^2/_3$	420	do 470	243	250	34	15	38	19
«	— $13^3/_4$	— $13^5/_6$	470	— 497	251	255	38	19	40	25
Zyta	— —	— 130	294	— 297	—	245	26	—	26	9
Jęczmienia	— 105	— 118	240	— 318	199	222	21	6	28	2
Grochu	— —	— —	330	— 345	—	—	29	5	30	15

W ciągu tygodnia sprzedano łasztów pszenicy 165, żyta 120, jęczmienia 40, grochu 40.

W ciągu Listopada wysłano z portu pszenicy łasztów 4523, żyta 1174, jęczmienia 1086, grochu 364, rzepiu 142. Po 1 Grudnia na śpichrzach gdańskich pozostało pszenicy łasztów 5971, żyta 1344, jęczmienia 498, grochu 488, owsa 197, siemienia 205, rzepaku 1434.

Nawigacya na Wiśle zamknięta i pod Toruniem nic nie przeszło.
Sprzedano jeszcz :
100 belek sosnowych 26 dług. $^{12}/_3$ cali kubik po 7 srgr.
400 murłat 30 « $^{1*}/_{10}$ « « po $5^2/_3$ srgr.
Kursa zamian: Londyn $197^1/_3$. Amsterdam $101^1/_3$ do $101^1/_2$.

Alexander Makowski.

W upłynionym tygodniu sprowadzono do Warszawy (prócz tego co w śpichrzach znajduje się) żyta czetwierti 7445, pszenicy 4513, jęczmienia 2061, owsa 4283, grochu 692, gryki 221, kaszy jęczmiennéj 508, mąki żytniéj 499, mąki pszennéj 431, kartofli 1292, siana fur 1579, słomy fur 433.

Średnie ceny żywności na targach Warszawy i Pragi z upłynionego tygodnia,
to jest od dnia 4 do 10 Grudnia 1859 roku.

	rsr.	kop.	korzec			od rsr.	kop.	korzec	
Żyta czetwiert	4	$71^1/_2$	2	87	Kaszy jęcz. ord.	6	$27^1/_2$		
Pszenicy ditto	7	$80^1/_2$	4	76	Słomy pud. . .	—	30		
Grochu polnego	5	$53^1/_2$	3	37	Siana pud . . .	—	37		
» cukrowego	7	$13^1/_2$	4	35	Drzewa sos. sąż.	7	80		
« fasoli . .	8	12	4	95	Wół dobry . . .	—	—		
Gryki	4	$18^1/_2$	2	54	» średni . .	—	—		
Jęczmienia . . .	4	30	2	63	» lichy . . .	—	—		
Owsa	2	81	1	77	Ciele	—	—		
Mąki pszennéj					Baran	—	—		
przedniéj pud	2	5			Wieprz dobry	—	—		
Mąki ordynar.	—	92			» średni	—	—		
żytniéj pytlow.	—	$67^1/_2$			« lichy .	—	—		
żytniéj razowéj	—	—			Masła pud . . .	8	50		
gryczanéj pud	—	$47^1/_2$			Słoniny « . . .	4	60		
Kaszy jaglanéj					Kartofli czetw.	1	56	—	$95^1/_2$
czetwiert	9	10			Okowity wiadro				
« grycz. zw.	7	$62^1/_2$			bez podatku .	—	—		
« drobnéj	14	$75^1/_2$			Garniec . . .	—	—		
« jęcz. perł.	15	99							

Wprowadzono z Cesarstwa bydła rassy stepowéj sztuk 370, z opasów w Królestwie sztuk 19, z Królestwa bydła rassy krajowéj sztuk 357, z pozostałego remanentu zeszłego tygodnia sztuk 4, w ogóle sztuk 750; wieprzy 1051, cieląt 372, baranów 95; z tych zakupiono na miejscową konsumcyę: wołów sztuk 658, wieprzy 720, cielęta i barany wszystkie; na liwerunek wołów sztuk 13; z bydła stepowego wyprowadzono do Nowogeorgiewska sztuk 27, do Częstochowy —, do Powązek —; z bydła rassy swojskiéj wyprowadzono w różne miejsca Królestwa sztuk 13, na chów do Warszawy i Pragi 10; z powrotem do domu jako niesprzedane na targu 13; pozostało remanentem sztuk 16.

URZĄD LOTERYI W KRÓLESTWIE POLSKIÉM.

Podając do wiadomości Plan następującéj 95 Loteryi Klassycznéj, Urząd Loteryi oznajmia zarazem, iż Ciągnienie téjże Loteryi odbywać się będzie w poniżéj wyrażonych terminach, jako to:

I. Klassy w dniach 26 i 27 Stycznia (7 i 8 Lutego) 1860 r. — II. Klassy w dniach 23 i 24 Lutego (6 i 7 Marca) — III. Klassy w dniach 22 i 23 Marca (3 i 4 Kwietnia). — IV. Klassy w dniach 21 i 22 Kwietnia (3 i 4 Maja). — Rozpoczęcie V. Klassy od dnia 24 Maja (5 Czerwca) aż do ukończenia. — W Warszawie dnia 3 (15) Listopada 1859 roku.

Naczelnik Urzędu, Radca Dworu, Baron *Mengden*.
Sekretarz Urzędu, Radca Honorowy, *K. Treu*.

PLAN

Do 95éj Loteryi Klassycznéj Królestwa Polskiego

na 5 Klass podzielonéj

z 20,000 Numerów składającéj się, w któréj jest:

9,000 Losów wygrywających i 4,500 Losów bezpłatnych.

STAWKA { *Na* $\frac{1}{5}$ *część Losu przez wszystkie 5 Klass Rub. sr. 7 kop. 15*
Na $\frac{1}{2}$ . . . . *17 » 87*$\frac{1}{2}$
Na cały Los . . . . *35 » 75* }

1sza KLASSA R. sr. 3 kop. 75.

Ciągnienie d. 26 i 27 Stycznia / 7 i 8 Lutego 1860

1	Główna wygrana		Rs.	6,000
1	„ „			3,000
1	„ „			2,000
1	„ „			1,000
2	Wygr. po rs.	500		1,000
4	„ „	250		1,000
10	„ „	100		1,000
20	„ „	50		1,000
160	„ „	30		4,800
1000	„ „	10		10,000
1200	Wygranych		Rs.	30,800
1000	Losów bezpłatnych do 2éj Klassy z procent. i wpisem		Rs.	12,060
	Razem		Rs.	42,860

2ga KLASSA Rub. sr. 6 kop. 75.

Ciągnienie dnia 23 i 24 Lutego / 6 i 7 Marca 1860

1	Główna wygrana		Rs.	6,000
1	„ „		„	2 500
1	„ „		„	2,000
1	„ „		„	1,000
2	Wygr. po rs.	500	„	1,000
4	„ „	270	„	1,080
10	„ „	100	„	1,000
20	„ „	60	„	1,200
160	„ „	40	„	6,400
1000	„ „	15	„	15,000
1200	Wygranych		Rs.	37,180
1000	Losów bezpłat. do 3éj Klassy z procentem i wpisem		Rs.	21,450
	Razem		Rs.	58,630

3cia KLASSA Rs 8 kop. 25.

Ciągnienie d. 22 i 23 Marca / 3 i 4 Kwietnia 1860

1	Główna wygrana		Rs.	5.000
1	„ „		„	2,000
1	„ „		„	1,000
2	Wygr. po rs.	500	„	1,000
5	„ „	300	„	1,500
10	„ „	120	„	1,200
20	„ „	75	„	1,500
160	„ „	50	„	8,000
1000	„ „	20	„	20.000
1200	Wygranych		Rs.	41,200
1000	Losow bezpłat. do 4éj Klassy z procentem i wpisem		Rs.	31,120
	Razem		Rs.	72,320

4ta KLASSA Rub. sr. 8 kop. 50.

Ciągnienie d. 21 i 22 Kwietnia / 3 i 4 Maja 1860 r.

1	Główna wygrana		Rs.	5,000
1	„ „		„	2,000
1	„ „		„	1,000
2	Wygr. po rs.	500	„	1,000
5	„ „	300	„	1,500
10	„ „	120	„	1,200
20	„ „	90	„	1,800
160	„ „	60	„	9,600
1000	„ „	25	„	25.000
1200	Wygranych		Rs.	48,100
1000	Losów bezpłat. do 5éj Klassy z procentem i wpisem		Rs.	40,790
	Razem		Rs.	88,890

5ta KLASSA Rub. sr. 8 kop. 50.

Ciągnienie rozpocznie się dnia 24 Maja / 5 Czerwca 1860 roku.

1	**Wielki Los**		**Rs.**	**50,000**
1	**Wielka wygr.**		**„**	**25,000**
1	**„**		**„**	**15,000**
1	**„**		**„**	**10,000**
2	**wygr.**	**po rs. 5000**	**„**	**10,000**
4	**„**	**po rs. 2500**	**„**	**10,000**
10	**„**	**po rs. 1000**	**„**	**10,000**
20	Wygranych po	Rs. 500	„	10,000
60	„ „	200	„	12,000
150	„ „	100	„	15,000
350	„ „	60	„	21,500
3,600	„ „	45	„	162.000
4200	Wygranych		Rs.	350,000

BILLANS.

DOCHÓD.		ROZCHÓD.	
20.000 Losów do 1 kl. po rs. 3 k. 75.	75,000	1,200 Wygranych 1 klassy rs.	42 860
18,800 Losów do 2 kl. po rs. 6 k. 75.	126,900	1,200 Wygranych 2 klassy rs.	58,630
17,600 Losów do 3 kl. po rs. 8 k. 25.	145,200	1,200 Wygranych 3 klassy rs.	72,320
16,400 Losów do 4 kl. po rs. 8 k. 50.	139,400	1,200 Wygranych 4 klassy rs.	88,890
15,200 Losów do 5 kl. po rs. 8 k. 50	129,200	4,200 Wygranych 5 klassy rs.	350,000
		9,000 Wygr. rs.	612,700
		Dla Ubogich rs.	3,000
W ogóle rs.	615,700	W ogéle rs.	615,700

W Drukarni Gazety Warszawskiéj.—Wolno drukować —W Warszawie dnia 29 Listopada (11 Grudnia) 1859 roku. — Cenzor, A. Funkenstein.